

# Bill Gates przed sądem w Holandii

25 września 2024

W środę przed holenderskim sądem w Leeuwarden odbyła się rozprawa tymczasowa, którą Bill Gates wszczął w odpowiedzi na postępowanie główne wniesione przez prawników Arno van Kessela i Petera Stassena w imieniu osób poszkodowanych szczepieniem.



„(...) nie macie żadnego wyboru! (...) normalność nie powróci, dopóki nie zaszczepimy całej populacji świata!” - Bill Gates dla FT.

W tej sprawie Gates jest jednym z 17 oskarżonych w projekcie „COVID-19: Wielki Reset”. Siedem ofiar szczepionki domaga się sprawiedliwości za szkody wyrządzone im przez szczepionkę. Jeden z nich już nie żyje.

Gates stara się uniknąć postępowania i dlatego poprosił o ustne oświadczenie w sądzie. Uderzający jest fakt, że nie był on obecny na rozprawie, ponieważ jego zdaniem sąd w Leeuwarden nie jest właściwy. Reprezentuje go prawnik z kancelarii Pels Rijcken.

Według prawników ofiar holenderski sąd jest faktycznie właściwy do skazania Gatesa. Opierają się na art. 6 kodeksu postępowania cywilnego, który stanowi: „Sąd holenderski jest również właściwy w przypadku powództw z tytułu czynu

niedozwolonego, jeżeli zdarzenie wywołujące szkodę miało lub może nastąpić w Holandii.

Po przesłuchaniu ustnym wieczorem odbyła się konferencja prasowa, podczas której prasa mogła zadawać pytania panom Van Kesselowi i Stassenowi.

Erica Krikke z Zebra Inspiratie rozmawiała w sądzie z byłym lekarzem rodzinnym Berberem Pieksmą, który również był obecny na rozprawie. „Pomyślałem, że najgorsze w całej sprawie było to, że w swojej odpowiedzi ośmielili się wątpić, czy powodowie zostali zaszczepieni” – powiedziała Pieksma. „To było naprawdę podstępne”.

Jedna z powódek, 50-letnia kobieta, przed szczepieniem na koronawirusa nigdy tak naprawdę nie chorowała. Teraz jest bardzo chora. Chciała skorzystać z okazji i porozmawiać o tym, co to na nią zrobiło. „To była bardzo emocjonalna historia” – powiedział Krikke. Jej prawnicy stwierdzili, że jej historia jest ważna, aby pokazać powiązanie.

Wypowiadała się także w imieniu zmarłej powódki, która przeszła tę samą procedurę zastrzyku, ale zmarła sześć miesięcy wcześniej. „Z siedmiu zostało tylko sześciu. Trzej byli zbyt chorzy, aby przyjść, a trzej byli obecni”.

Podczas rozprawy prawnik Gatesa przedstawiał najróżniejsze argumenty wyjaśniające, dlaczego jego zdaniem sędzia nie ma jurysdykcji. W końcu prawnik powiedział: „Może powinniśmy pojechać do Amsterdamu lub Hagi, aby dowiedzieć się, czy właściwy jest sąd holenderski”.

„Naprawdę chcą, żeby sprawa trafiła do Arnhem lub Hagi, są to sądy, w których nie ma już orzecznictwa” – powiedziała Pieksma, dodając, że „wszyscy tam są częścią kliku”.

„To jest dziwne, że sprawa powinna faktycznie trafić do innego sądu” – podkreślił były lekarz pierwszego kontaktu.

Sędzia podejmie decyzję za kilka tygodni.

Źródło zagraniczne: [UNCutNews.ch](https://uncutnews.ch)

Źródło polskie: WolneMedia.net